

SEEING STONES AND
SPACES BEYOND THE
VALLEY

03.06. BNN
17.07. WWA

Widzące kamienie i przestrzenie poza Doliną

PAWEŁ WODZIŃSKI

Przeciw kontroli ciał, umysłów, danych, przestrzeni cyfrowej, Ziemi,
organizmów żywych

Wystawa zatytułowana *Seeing Stones and Spaces Beyond the Valley / Widzące kamienie i przestrzenie poza Doliną*, będąca głównym wydarzeniem drugiej edycji Biennale Warszawa 2022, została poświęcona relacjom między władzą polityczno-ekonomiczną a technologią oraz modelom technologicznym alternatywnym do obecnie obowiązującego. Tytuł nawiązuje do motywu palantirów, czyli widzących kamieni z trylogii *Władca Pierścieni* J.R.R. Tolkiena. Palantiry to kryształowe, nieprzeźroczyste i niezniszczalne kule, które pozwalają widzieć i słyszeć na odległość, zaglądać w przeszłość i przewidywać przyszłość. Palantir to także nazwa firmy technologicznej, założonej w 2004 roku przez Petera Thiela, konserwatywnego prawnika i inwestora, zajmującej się zaawansowaną analityką danych, głównie na zlecenie rządu amerykańskiego. Druga część tytułu nawiązuje do książki Ramesha Srinivasana *Beyond the Valley: How Innovators around the World Are Overcoming Inequality and Creating the Technologies of Tomorrow*. Jej autor przedstawia alternatywne rozwiązania, obiekty i prototypy, mogące stanowić przeciwwagę dla obecnego modelu technologicznego, stworzonego i zarządzanego przez prywatne, monopolistyczne korporacje we współpracy z ośrodkami politycznymi na całym świecie. Jedna część wystawy jest poświęcona konserwatywnej ideologii Doliny Krzemowej, infrastrukturze służącej przesyłowi danych, roli państwa w cyfrowych systemach inwigilacji i nadzoru oraz ekstraktywizmowi surowców i danych, druga natomiast prezentuje algorytmiczne, organizacyjne, ekologiczne i infrastrukturalne propozycje alternatywne wobec tych autorytarnych praktyk.

Teksty składające się na niniejszy zbiór tworzą kontekst dla wystawy oraz programu publicznego jej towarzyszącego i rozszerzającego niektóre wątki tematyczne. W kilku przypadkach artykuły są teoretycznym rozwinięciem i uzupełnieniem prac wizualnych pokazywanych na wystawie. Niektóre stanowią wprowadzenie do zagadnień, które zostaną szerzej przedstawione w ramach wykładów, seminariów i debat. Część artykułów została napisana na potrzeby tej publikacji. Inne to

tłumaczenia niepublikowanych dotychczas w Polsce esejów. Ich autorki i autorzy to filozofowie techniki, badaczki i badacze zajmujący się mediami i technologią oraz artyści i artyści, których praktyka sytuuje się na przecięciu sztuki, mediów, nauki i technologii.

Zbiór otwiera esej *Nooróżnorodność, technoróżnorodność. Elementy do przebudowy gospodarczej opartej na przebudowie informatyki teoretycznej*, ostatni tekst zmarłego w 2020 roku francuskiego filozofa Bernarda Stieglera. Stiegler, wychodząc od krytyki współczesnego zautomatyzowanego i zalgorytmizowanego modelu techniki, w niemalże aktywistyczny sposób działał na rzecz wytwarzania alternatywy wobec zjawiska, które określał mianem „kapitalizmu komputacyjnego”. Przez to pojęcie filozof rozumiał całkowite podporządkowanie wszystkich sfer życia ludzkiego rygorom obliczeniowym, skutkujące utratą podstawowych umiejętności, a nawet zdolności do podejmowania racjonalnych decyzji. Działalność Stieglera wykraczała daleko poza ramy uniwersytetu. Dążąc do stworzenia struktur, obiektów, organizacji, które zapewniłyby możliwość zachowania tego wszystkiego, co wymyka się systemom komputacyjnym, co osobliwe, nieskończone, nieporównywalne, Stiegler inicjował powstanie międzynarodowych grup naukowych tworzących podstawy teoretyczne alternatywnych rozwiązań w obszarze technologii (Internacja), współtworzył niezależne instytucje i organizacje o charakterze badawczym i edukacyjnym (Institut de recherche et d'innovation – IRI – w Centre Georges Pompidou w Paryżu oraz Ars Industrialis), był także zaangażowany w budowanie rozmaitych lokalnych sieci współpracy (Plaine Commune).

Swego rodzaju uzupełnienie tekstu Stieglera stanowi esej-komentarz autorstwa Michała Krzykawskiego, bliskiego współpracownika francuskiego filozofa, członka kolektywu Internacje i kierownika Centrum Badań Krytycznych nad Technologiami Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Krzykawski przedstawia w nim podstawowe pojęcia, którymi posługiwał się Stiegler, wskazując równocześnie na pilną potrzebę wypracowania nowej ekonomii politycznej technologii i wprowadzenia fundamentalnych zmian do obecnej polityki technologicznej.

Druga część publikacji poświęcona została pojęciu ekstraktywizmu. Otwierają ją esej wizualny *Nooskop ujawniony – manifest. Sztuczna inteligencja jako narzędzie ekstraktywizmu wiedzy* przygotowany przez badacza nowych mediów, profesora Uniwersytetu w Nowym Sadzie, Vladana Jolera i włoskiego filozofa, profesora filozofii mediów na Uniwersytecie Sztuki i Designu w Karlsruhe, Matteo Pasquinelliego. Autorzy poddają analizie sposoby działania sztucznej inteligencji w procesie ekstrakcji wiedzy, demaskując mistyfikacje towarzyszące rozwojowi technologii, takie jak techniczna definicja inteligencji lub mit o autonomii technologii. Mistyfikacje te, zdaniem autorów, przysyłają realne procesy ekonomiczno-polityczne, w tym wzrost autonomii globalnych koncernów technologicznych i zanikanie autonomii pracowników. Joler i Pasquinelli stawiają tezę o przekształceniu się projektu mechanizacji ludzkiego umysłu w „korporacyjny reżim ekstraktywizmu wiedzy i poznawczego kolonializmu”.

Tekstem poszerzającym pojęcie ekstraktywizmu o kwestie wykorzystywania surowców i pracy ludzkiej jest esej wizualny Vladana Jolera *Nowy ekstraktywizm*. Ten asamblaż (jak nazywa go autor), złożenie pojęć i alegorii dotyczących cyfrowego ekstraktywizmu, opisuje zjawisko wykorzystywania wszelkich dostępnych zasobów, a więc surowców naturalnych, ciał ludzkich, danych do tworzenia podstaw cyfrowej ekonomii. Terytorium nowego ekstraktywizmu stają się zarazem komórki ludzkiego organizmu, ludzkie emocje, zachowania i relacje społeczne, jak i natura jako całość,

miejsca wydobycia surowców mineralnych potrzebnych do produkcji nowoczesnych technologii, zanieczyszczona gleba, a nawet dna mórz i oceanów wykorzystywane do instalacji kabli przesyłowych. W pojęciu „nowy ekstraktywizm” mieszczą się także wykorzystywanie pracy ludzkiej, eksploatacja pracowników wydobywających minerały oraz tych wszystkich, którzy nieodpłatnie produkują treści cyfrowe, kapitalizowane następnie przez platformy lub monopolistyczne korporacje powstałe i działające w Dolinie Krzemowej.

Część poświęconą ekstraktywizmowi zamyka esej *Cyfrowa ekologia. Innowacja zrodzona z chaosu* Joanny Murzyn, założycielki Centrum Cyfrowej Ekologii. Autorka kompleksowo przedstawia obecne i spodziewane koszty finansowe i środowiskowe rozwoju kapitalizmu cyfrowego. Wskazuje, co dla przestrzeni miejskiej oznaczać będzie rewolucja 5G, ile dwutlenku węgla produkuje sektor technologiczny, na czym polega kryzys na rynku półprzewodników, jak wygląda sieć łączności na dnie oceanów i kto ją kontroluje, jakie surowce są wykorzystywane do produkcji smartfonów. Ta pogłębiona analiza infrastruktury cyfrowej jest ważnym głosem w debacie na temat materialności technologii. Autorka – podobnie jak Joler i Pasquinelli – ujawnia pojęciowe i językowe mistyfikacje, których celem jest wywołanie wrażenia materialnej lekkości infrastruktury cyfrowej.

W trzeciej części publikacji znajdują się teksty, których autorzy, wychodząc od krytycznej refleksji nad ekstraktywizmem i rozszerzając ją o wątki związane z kolonializmem, próbują wskazać alternatywę dla cyfrowego kapitalizmu. Socjolog mediów i kultury, profesor London School of Economics – Nick Couldry i medioznawca, profesor na Stanowym Uniwersytecie Nowojorskim w Oswego – Ulises A. Mejias, autorzy książki *The Cost of Connections: How Data Is Colonizing Human Life and Appropriating It for Capitalism*, w artykule *Zwrot dekolonialny w badaniach nad danymi i technologią: stawki i cele* szczegółowo przedstawiają różne głosy dotyczące dekolonizacji technologii pojawiające się w debacie publicznej. Wprowadzając pojęcia kolonializmu danych, technokolonializmu i kolonializmu cyfrowego, kończą swój artykuł opisem założeń Ruchu Technologii Niezaangażowanych (NATM). Sojusz, który nawiązuje do powstałego po drugiej wojnie światowej ruchu państw niezaangażowanych, stara się wprowadzić do praktyki politycznej i prawnej takie zasady, jak bojkot ekstraktywistycznych technologii, zaprzestanie inwestycji w Big Tech, wdrożenie podatków i sankcji wobec Big Technu, ponowne „zawłaszczenie” danych w imieniu tych, którzy je wytwarzają, wspieranie nowych form uspołecznienia technologii.

Zasady Ruchu Technologii Niezaangażowanych nie różnią się znacząco od rozwiązań wypracowanych przez sieci społecznościowe na Kubie. Badacz z Uniwersytetu w Aarhus Steffen Köhn oraz kubański artysta Nestor Siré w tekście *Kruche połączenia. Społecznościowe sieci komputerowe, infrastruktury ludzkie i konsekwencje ich rozpadu w Hawanie* przedstawiają historię niezależnej sieci komputerowej SNET (Street Network), założonej na Kubie w reakcji na ograniczenia w dostępie do internetu oraz cenzurę i kontrolę państwa w tej sferze. Twórcy SNET, zmuszeni do ciągłego obchodzenia prawa, dostosowywania się do zmieniających się warunków technicznych i społecznych, stworzyli sieć społecznościową, całkowicie odizolowaną od internetu, która łączyła ponad 20 tysięcy domów i kilkadziesiąt tysięcy osób. Autorzy zastanawiają się, na ile tworzona oddolnie infrastruktura cyfrowa może stanowić alternatywę dla internetu zarządzanego przez korporacje i nadzorowanego przez państwa.

Tę część zamyka artykuł *Wszystko prócz autonomii* Špeli Petrič, artystki nowych mediów i badaczki z Vrije Universiteit w Amsterdamie, zajmującej się zagadnieniami sytuującymi się na przecięciu sztuki, biologii i technologii. Do debaty poświęconej technologii Petrič wprowadza perspektywę aktorów nie-ludzkich. Na przykładzie swoich dwóch ostatnich prac *PL'AI* i *Wegetariat: praca zero* stawia pytanie o status ludzi i roślin wobec działań algorytmu. Skoro dla algorytmu wszyscy jesteśmy roślinami, alternatywą dla inwigilacji cyfrowej byłby sojusz ludzi i roślin na szeroką skalę. Wymagałoby to jedynie zgody roślin na wykorzystywanie ich cyfrowych śladów, które wpisane do systemów nadzoru byłyby w stanie zaburzać działanie ich mechanizmów. Petrič proponuje coś w rodzaju międzygatunkowego porozumienia na rzecz zniszczenia ekstraktywistycznego modelu opartego na inwigilacji.

Autorki i autorzy tekstów zebranych w tym tomie analizują pod różnych kątem sposoby działania technologicznego reżimu, który stara się poddać kontroli i eksploatacji niemalże wszystkie aspekty życia. Przedmiotem jego działań stają się ciała i umysły ludzkie, zbiory danych tworzone przez użytkowników i użytkowników internetu, systemy informatyczne i sieci społecznościowe, Ziemia jako miejsce wydobycia surowców i składowania odpadów, zwierzęta, rośliny i wszelkie organizmy żywe. Nie pozostawiają nas oni, jako czytelniczki i czytelników oraz aktywistki i aktywistów, bezbronnymi wobec wyłaniającego się na naszych oczach „nowego cyfrowego Lewiatana”¹. Analizie i krytyce współczesnych struktur technologicznej władzy towarzyszy z ich strony wezwanie do stworzenia innych, sprawiedliwszych i bardziej równościowych systemów, które będą uwzględniały interesy i potrzeby wszystkich podmiotów, będących obecnie pod systemową presją. Autorki i autorzy nie poprzestają na krytycznej refleksji i aktywistycznej mobilizacji. Dają nam one i oni do rąk także propozycje konkretnych rozwiązań, organizacji lub prototypów. Otrzymujemy więc od nich zarazem strategię, jak i broń. Od nas zależy, co z nimi zrobimy.

1 Zob. S. Wróbel, *The Leviatan Is an Autonomous Digital Machine*, London School of Economics and Politics Science Blog, 8.02.2021, <https://blogs.lse.ac.uk/businessreview/2021/02/08/the-new-leviathan-is-an-autonomous-digital-machine/> [dostęp: 1.05.2022].